

RUSKI KWALIFIKACJA



N^o =

176.

WTOREK.

27 Lipca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Hiszpania. Angliia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 27 Lipca.

W przeszyły czwartek 22 b. m. w dzień imienia Najjaśniejszey Cesarzowey *Maryi*, tudzież Wielkiej Xiężney następczyney *Saxen-Weymarskiej* i Wielkiej Xiężniczki *Maryi Miłokoiowny*, odbyło się zrana uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym Panny *Maryi* Kazańskiej, wieczorem cało miasto było oświecone.

z Moskwy, 19 Lipca.

Dnia 17 b. m. N. Cesarz JMŚC zaszczycił obecnością swoją bal dany w domu zgromadzenia szlacheckiego, gdzie było przeszło 2700 osób gości, między którymi znajdowali się także i znakomitsi kupcy. Dnia 18 N. Pan słuchoł mszy w kościele *Spusa* za złotą kratą; poczem raczył opatrywać szpitalę, był na obiedzie u Xiążęcia *Galicyna*, Jenerał gubernia-

tora tutejszego, a dzisiaj rano opuścił stolicę tutejszą i udał się traktem ku Rezaniami.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIA.

z Madrytu, 9 Lipca.

Przygotowawcze posiedzenie kortezów odbyło się 6. b. m. zrana. Po niektórych urządzeniach przystąpiono do wyboru Prezesa, Vice prezesa i Sekretarzów. Prezesem wybrany jest *Don Joseph Espiga*. Arcybiskup *Sewilski*; Wice prezesem Jenerał *Quiroga*, a Sekretarzowi Panowie *Cenero*, *Lopez*, *A. Lopez* i *Clemenzin*. Skoro wstąpili w pełnienie obowiązków swoich natychmiast wystalili do Króla deputacją z 24 członków złożoną.

Dzisiaj o godzinie 10 zrana udał się Król w towarzystwie N. Królowey i Infantów otoczony licznym i świetnym orszakiem do sali zgromadzenia Kortezów, celem uroczystego ich posiedzenia otwarcia. Przy wejściu spotkała go

podwójna deputacja, z tych jedna zaprowadziła N. Panią i iey orszak na przygotowaną galeryą, a druga z 32 członków złożona wprowadziła Króla do sali, gdzie za siadłszy na tronie zaprzysiągł uroczyscie na konstytucyą.

Podawca iedney petycyi do zgromadzenia Korteżów, dał mu tytuł Najjaśniejszego; na to ieden z członków uczynił uwagę: że Korteży rzeczywiście ten tytuł nosili; lecz tylko wtenczas, gdy Król był w niewoli, lub się niezнайdował w granicach Królestwa; w każdym zaś innem zdarzeniu iemu tylko wyłącznie ten tytuł należy. Postanowiono odtąd nieprzyymować prób niewiedług przyzwoitey formy pisanych.

Deputowani towarzystwa Korteżów niemogą idaczeż zneydować się na posiedzeniach, iak w przyzwoitym ubiorze: Duchowni w sukniach swego stanu lub zakonu, woyskowi w mundurach, a cywilni w czarnych frakach przy szpadach.

— Piszą od granic Hiszpańskich że w nocy z 26 na 27 z. m. wdarło się do domu Pani *Lecanda* mieszkającej w Tolozie czterech złodzieiów, zamordowali ją i zabrali znaczną sumę. Ta Pani znaioma powszechnie z bogactw swoich, a lepiej ieszcze z skępstwa.

ANGLIJA.

z Londynu 12 Lipca.

Na posiedzeniu parlamentu wyższego 11 b. m. odbytem przedstawił Lord *Auckland* następującą petycyą Królowey:

Do zgromadzonych w parlamencie wyższym Lordów duchownych i świeckich:

„Dowiedziała się Królowa, że parlament ma zamiar odczytania poraz drugi w dniu 17 następującego miesiąca bilu o rozwodzie i pozbawieniu iey wszelkich praw i zaszczytów połączonych z dostojenstwem Królowey. Dla tego to N. Pani sądzi bydz za rzecz koniecznie potrzebną do usprawiedliwienia się, aby iey komunikowany był spis świadków przeciwko iey stawiających i prosi o przystanie takowego swemu ieneralnemu prokuratorowi.“

Po krotkich naradach postanowiono wziąć tę prozbę pod rozwałę w przyszły piątek.

Na posiedzeniu parlamentu niższego tegoż dnia odbytem Doktor *Louschinton*, mówił o komunikowaniu parlamentowi niektórych papierów tryczących się uroionego osadzenia natrome dynastyi *Burbonów w Ameryce południowej*. Mówił on między innem co następuje: Rozumiałbym że Ministrowie dadzą nam zadowalniające tego planu objaśnienie, i że nakoniec przekonają się, że

korzyści Anglii wymagają koniecznie tego, aby dbano o niezawisłość prowincy południowo-amerykańskich.“ Nato odpowiedział Lord *Castlereagh* „Muszę wyznać że podobne wniesienie mocno mnie mieża. Przedmiot ten połączony jest z wielkimi trudnościami i Ministrowie niemają teraz napodurzędzi dowodów iakichby wyłożenie tego dokładne potrzebowало. Papiery urzędowe do których się odwołanie szanowny spółczłonek, niczem innem nie są, iak kilku listami i doniesieniami morskich oficerów nadesłanemi rządowi z stanowisk południowo-amerykańskich. Niektóre z tych zawierają skargi na członków tameczney Administracyi niedawno ieszcze urzędzoney i dotąd w niczem niechybiającey. Należy wiedzieć ze niemamy z tym rządem żadnych urzędowych stosunków; a nawet i pomienione zaskarżenia nadto są niepewne i niedostateczne, aby miały bydz komunikowane parlamentowi. Potrzeba mieć wiele ieszcze innych dowodów, aby być w stanie wydania w tey sprawie wyroku. Dobrze rozumiem że wniesienie szanownego członka dąży tylko, do zastanowienia się nad polityką angielską względem prowincy południowo-amerykańskich (*Stuchaycie Stuchaycie*) Nigdy się nato niezgodzę, aby ministrowie J. K. M. mieli korzystać z pierwszey zręczności dla odmienienia tey polityki. Nakoniec uczynię uwagę szanownemu członkowi, że podobne tłumaczenia się niemiłe dla mocarstw obcych, mogą zaszkodzić zgodzie iaka między rządami panuje.“

Następnie Pan *Jems Makintosh* mówił o tymże przedmiocie bardzo obszernie, i mocno żałował, że na posiedzeniu tak ważnem niema dostateczney ilości członków. Nakoniec Doktor *Louschington* cofnął swe przełożenie.

Na posiedzeniu tegoż parlamentu 12 b. m. bil o cudziemcach po trzeci króć odczytanym i nakoniec przyjętym został. Pan *Hobhauze* i inne członki opozycyi przeciwili się temu; lecz większość głosów była za przyjęciem. — Na wniesienie Kanclerza kassy mianowano kommissyą dla rozpatrzenia planu przedstawionego przez Pana *Burges* względem rozsyłania listów. Projektuje on na ten przedmiot miasto powozów pocztowych, używać wozków o dwóch kołach, które w przeciągu godziny robią iedynąście mil drogi.

WŁOCHY.

z Neapolu 6 Lipca.

Nad wszelkie spodziewanie nastąpiła i tu re-

wolucyja. Nałożenie nowego podatku, nazwanego *Fundaria* sprawiło powszechne nieukontentowanie i szemranie po prowincyjach. Dodac ieszcze należy i to, że rząd niedopomagał bynajmniej do korzystnego zbywania towarów i produktów kraio wych. To nieukontentowanie ogarnęło wkrótce wszystkie klasy mieszkańców, a w końcu doszło i do wojska. Rozłożenie obozu pod Sessa dało ostateczną pobudkę do zaszłych zamieszek. Wszystko zaś to, tak nagle i niespodzianie zaszło, iż i teraz ieszcze z pewnością powiedzieć niemożna, gdzie się rewolucyja poczęła i kto ją dyrygował. Z najszybszych doniesień widać, że pierwszy ruch ukazał się w oddziałach iazdy znaydujących się w Nola i składających się z 150 ludzi. Ono to najpierwsze opuściły swe stanowiska niemając nato żadnego rozkazu, i podeszły pod góry *Avilina*. Pogłoska o tym marszu nakształt błyskawicy wszędzie się rozniosła. Zaraz za tem oddziały piechoty wystąpiły z miasta i połączyły się z iazdą. Każdy włoscianin który tylko miał broń poszedł za ich przykładem. Tak rozmaicie dobrane kupy zbrojne, poszły na drogę prowadzącą do Apulea; zajęły to stanowisko i znalazły tam obwarowania i kasę wojskową 22,000 czerwonych złotych neapolitańskich wynoszącą. Zabrały te pieniądze wydawszy jednakże rewersa oddziałowi wojska, który był na straży.

Gdy wiadomość o tem powstaniu doszła do Neapolu, przestraszał ogarnął wszystkich. Król wysłał zaraz kilku Jenerałów, aby się rozmówili z dowódcami powstańców i dowiedzieli się jaki mają zamiar. Wczora po obiedzie zgromadziła się w zamku rada państwa celem naradzenia się o środkach jakie przedsięwziąć należy. Jeszcze ta rada trwała, gdy pułki pierwszy dragonów i pierwszy piechoty co stały w okolicach miasta niedalek jak o pół mili, opuściły stanowisko i poszły celem połączenia się z zbuntowanymi zupełnie uzbrojone i jak do boiu uszykowane.

Wkrótce potem insurgenci przysłali z głównej swojej kwatery adres do Króla, prosząc o *wolną konstytucyję*, na zasadach podobnych nowo przyjętej w Hiszpanii.

Rząd przedsięwziął wszelkie środki celem uśmierzenia nieładu, i zapobieżenia mogącym nastąpić gwałtom; lecz gdy zgłębiono ducha półków ieszcze niepołączonych z zbuntowanymi, przekonano się że i te, miały podobnyż sposób myślenia, a przeto niemogły bydz użytemi do uśmierzenia towarzyszy broni.

Znaydaiąc się w takich okolicznościach, Król osądził za rzecz przyzwoitą, ulecz powszechnym życzeniom. Dziś rano, rozesłano już gońców do wojska z oznaymieniem o tej zmianie. W samym mieście poprzybiiane są pisma drukowane, donoszące o zamiarze Królewskim ogłoszenia konstytucyji wolney w *przeciągu tygodnia*. Trudno przewidzieć iakiby obrót cała ta sprawa wzięła, gdyby rząd niechwycił się był tak decydującego środka. Duch powstania z taką szybkością obiał wojsko, iż nawet osada twierdzy St. Elmo wyszła z swojego miejsca. Zamieszanie i ruch umysłów w stolicy wtenczas gdy czyniono układy, i gdy ieszcze niebyło wiadomo iak się Król z decyduie, były nad wszelkie opisanie. Na każdej twarzy, malowała się boiaźń i oczekiwanie strasznych wypadków.

Wojska zbuntowane nazywają się teraz *Partyotami*. Zostaną one zgromadzone w iedno, aż do ogłoszenia konstytucyji, która według ich chęci powinna bydz zupełnie podobna do Hiszpańskiej.

Najpierwsze zamieszanie dało się widzieć w pułkach iazdy; lecz wkrótce połączyło się z nimi 10 pułków piechoty i cała osada neapolitańska. — Podobnyż duch niespokoiny panuje i w wojsku znaydującem się w Sycylii. W Palermo tak wielkie było zamieszanie, iż chciano iuz tam wysłać część osady Neapolitańskiej.

Król nasz iest teraz w 69 roku życia. Królewic następcą noszący tytuł Xiążęcia Kalabryi, urodzony iest 19 Sierpnia 1777 roku, wstąpił w powtórne śluby małżeńskie z *Maryją Izabellą* Infantyną hiszpańską i ma ośmioro dzieci, z których najstarszą iest Xiężna *Berri*. Drugi brat jego *Leopold* Xiąże *Salernski* urodził się 2 Lipca roku 1790 i ma w zamęztwie *Maryją Klementynę* Arcy-Xiężniczkę Austryacką.

Kuryier Londyński mówi o tych wypadkach w następujących wyrazach: »Co możemy powiedzieć o historyi terazniejszych wypadków w Neapolu, ile te nam dotychczas są wiadome? Żołnierze zbuntowali się, poszli za przykładem *Quirogi* i dopięli zamiaru swego. Zapewne nabyli *nazwiska wolności*, a może też i *wolność praktyczną* wkrótce za tem nastąpi; lecz prawdziwa wolność, podnosząca sposób myślenia każdego ohywatela i całego narodu, nie może bydz owocem żadnych przepisów, ani skutkiem wymuszenia przez wojsko. Wolność prawdziwa, może bydz porównaną do wynio-

tego dębu: długo on wprawdzie rośnie, lecz za to nabywa twardości nadzwyczajnej. Doktor jeden Angielski wynalazł sposob rosczenia grzybów i sałaty w przeciągu *jedney godziny*; lecz konstytucya nie jest grzybem i iey dóyrzałość więcey zapewne potrzebuie czasu i troskliwszych starań.

— W tych dniach umarł tu ieneralny Konsul Cesarza JMści Rossyyskiego, rzeczywisty radca stanu *Benachi*. Mąż ten powzeczny tu sobie ziednął szacunek i śmierć iego w wielu rodzinach głęboki rozlała smutek.

Xiąże Duński *Chrystian*, nieprzestaje zwiedzać Wezuwiusz i iego okolice.

ROZMAITOŚCI.

Wallenstein i iego Giermek.

W Wiedniu znaleziono w kronice pisanej anekdotę, wystawiającą sławnego Wallensteina charakter i iego szczególne własności; anekdota ta iest następująca:

Wallenstein będąc w roku 1625 w wielkim Mezeryczu w Morawie, pewnego wieczora iak zwyczajnie stał w oknie dla postrzeżeń astronomicznych uważał gwiazdy z których rokował pomysłność lub klęskę dla swego oręża i wedle ich obrotu układał swoje wojenne plany. W tem uczuł, iż został uderzony w ramię, obeyrzał się spokojność wszędzie w pokoju panowała, nie widać było żadney istoty żyjącey. Wiedział on dostatecznie, iż sam dla uważania gwiazd w zamkniętym znajdował się pokoiu; teraz wszystko się mu w mieszkaniu odmiennem bydz zdawało, mąż ten, który przyzwyczał się aby spokojnie poglądać na śmierć, mimowolnie przeięty został dreszczem. Od tej chwili zaczął mocno wierzyć, że uderzenie to — iest przepowiednią mającego nań nastąpić nie-szczęścia, wpadał w zamyślenie głębokie przyjaciele naywięksi na próżno starali się go rozweselić. Spowiednik szanowny X. kapucyn dowiedział się z nst iego własnych, o tej straszney tajemnicy, i starał usilnie rozwiązać zagadkę. Z naywiększą pilnością badał on

położenie miejsca, gdzie się Wódz znajdował nakoniec wymógł na iednym giermku wyznania, iż ten, chcąc nastraszyć swego towarzysza, ukrył się w pokojach Wallensteina; gdy się Wallenstein ukazał, biorąc go podczas zmroku za swego towarzysza i w tem mniemaniu, (właśnie podczas gdy Wallenstein chciał wymierzyć dalekowiedź,) uderzył go po ramieniu i ukrył się znowu; Wódz się obrócił. Nikt nie wystawi sobie strachu iakim został przeięty, postrzegłszy przy świetle Xiążycy rysy swiego Wodza, a gdy ten poszedł ku drzwiom on podtenczas wyskoczył oknem. Uradowany Duchowny cieszył nadzieją młodego człowieka, zaręczał ge, że się mu nieprzyjemnego nie stanie i udał się szybko do Wallensteina dla objaśnienia mu zdarzenia, rozweselenia iego umysłu i dania mu nauki, aby się nie przywiązywał do rzeczy ziemskich. Przy tysiącnych rzeczach wynurzanych z powodu rozwiązania owey zagadki opowiadał mąż pobożny cały tok rzeczy, oraz prosił o darowanie winy lekkomyślnemu giermkowi, albowiem mu przyrzekł przebaczenie i sądził, że go Wallenstein nie uczyni kłamcą. Ale iakże zadziwił się kapłan gdy Wódz wydał nieodzowny rozkaz powieszenia winowaycy. Duchowny błaga, zaklina, używa co tylko mu iego nakaznie obowiązek; — wszystko na próżno. — Wallenstein zostaje nieporuszony. Postawiono szubienicę; iuż giermka prowadzi kat, — Wallenstein chce bydz sam świadkiem spełnienia wyroku. — Officerowie wyższego i niższego stopnia wstawiaią się za młodzieńcem. Duchowny klęcząc prosi o darowanie życia, lud do koła stojący szemrze na okrutne barbarzyństwo Wallensteina, — ten każe spełnić rozkaz. — Już giermek stał na ostatnim szczeblu drabiny, iuż kat rozwiał powróż dla zarzucenia nieszczęśliwemu na szyję gdy Wallenstein; zawołał Wstrzymajcie się! Kat spuścił rękę. — „Dostyc młody człowiecze, doświadczyłeś teraz co to iest bojaźń śmierci! chciałem ci się tylko za to cośmi ty uczynić, podobną odplacić monetą, abym ci nie pozostał dłużny. Teraz nie iesteśmy nic sobie winni, odeydz spokojny!”

W P E T E R S B U R G U.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEHO CESARSKIEY MŚCI.